

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 sierpnia 2016 r. powód M. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. N. kwoty 79.489,96 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że dochodzona pozwem kwota stanowi część niewypłaconą przez pozwaną część wynagrodzenia za wynajem pracowników do wykonania prac budowlanych

[pozew k-3-4]

Nakazem zapłaty z dnia 11 sierpnia 2016 r., wydanym przez Sąd Okręgowy w L. (...) w postępowaniu upominawczym, roszczenie powoda zostało uwzględnione w całości.

[nakaz k-28].

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty wraz z wnioskiem o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że nie ma podstaw do przyjęcia jej odpowiedzialności bowiem dokonała potrącenia swojej wierzytelności w kwocie 75.178,62 złotych z tytułu nieprawidłowego wykonania umowy przez powoda z wierzytelnością powoda, a ponadto podniosła zarzut spełnienia świadczenia do wysokości 2.000,00 złotych oraz nieprawidłowego terminu wymagalności roszczenia powoda. Pozwana podniosła, że powód wykonywał prace zlecone w sposób wadliwy i pomimo wezwań nie dokonał naprawy, a ponadto opuścił teren budowy, co skutkowało koniecznością wykonania prac poprawkowych przez pozwaną, których koszty wyniosły 75.178,62 złotych wg przedstawionego wyliczenia. Podniosła także, że objęte pozwem faktury otrzymała dopiero wraz z pozwem, a zatem termin ich wymagalności nie rozpoczął wcześniej biegu, bowiem pozwana nie wyrażała zgody na doręczenie faktur w formie elektronicznej.

[sprzeciw k-33-36]

Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w L. (...) stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania do Sądu Okręgowego w Łodzi.

[postanowienie k-54-55]

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W ramach ustnych uzgodnień pomiędzy A. K. (1) reprezentującym powódkę i W. Kantorem reprezentującym pozwaną i będącym jej kierownikiem budowy, strony ustaliły, że powódka dostarczy na budowę prowadzoną przez (...) S.A. jak największą ilość pracowników wykwalifikowanych w zakresie zbrojeń i szalunków. Ustalono stawkę 24,00 złotych netto za godzinę pracy, wystawianie faktur miesięcznych z terminem płatności od 7 do 14 dni w oparciu o listę godzinową pracowników.

[zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-126, adnotacje 00.13.17; zeznania świadka W. K. e-protokół z dnia 16 stycznia 2018 r., k-217, adnotacje 00.15.06 i 00.41.59]

W wiadomości mailowej z dnia 30 listopada 2015 r., przesłanej z adresu firmowego pozwanej i podpisanej przez W. K., została zaakceptowana stawka godzinowa w wysokości 24,00 złotych za godzinę.

[wiadomość e-mail k-10]

W ramach zawartej umowy powódka delegowała pracowników do wykonywania prac wskazanych przez pozwaną:

- w grudniu 2015 r. – jedenastu pracowników, którzy łącznie przepracowali (...),5 godziny;

- w styczniu 2016 r. – piętnastu pracowników, którzy łącznie przepracowali 967 godzin.

Ilości przepracowanych godzin w poszczególnych dniach przez konkretnych pracowników były kwitowane na zestawieniach przez W. K.. Były podpisywane także listy z godziną wejścia i wyjścia.

[zestawienia k-11-15, zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-126, adnotacje 00.13.17 – 00.21.12; zeznania świadka D. P. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-128, adnotacje 01.07.00-01.10.40; zeznania świadka W. K. e-protokół z dnia 16 stycznia 2018 r., k-217, adnotacje 00.20.52-00.21.16].

Pracownicy zapewnieni przez powoda wykonywali prace, pod kierunkiem wskazanego przez W. K. jako majstra M. M. (1), na poszczególnych odcinkach budowy, natomiast codziennie przyjeżdżał także W. K., który był kierującym pracami, robił wytyczenia itp. Strony nie miały ustalonego zakresu prac wykonywanych przez pracowników powódki. Pracownicy wykonywali prace im wskazywane – zarówno ogólnobudowlane jak i w zakresie zbrojeń i szalunków.

[zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-127, adnotacje 00.21.12-00.37.15; zeznania świadka D. P. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-128, adnotacje 00.53.04-01.07.00; zeznania świadka W. K. e-protokół z dnia 16 stycznia 2018 r., k-217, adnotacje 00.15.06]

Powódka wykonuje wyłącznie zbrojenia i szalunki i pracownicy skierowani do prac na tej budowie byli odpowiednio przeszkoleni.

[zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-127, adnotacje 00.46.20]

Niektórych oddelegowanych przez powódkę pracowników nie wpuszczano na budowę z uwagi na stan po spożyciu alkoholu. Badania alkomatem prowadziła (...) przy wejściu na budowę. Pracowało około 12 stałych pracowników powódki. Było zatrudnionych kilka osób dodatkowo i to z nimi były problemy z wpuszczeniem na budowę

[zeznania świadka D. P. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-128, adnotacje 00.53.04]

W wiadomości mailowej z dnia 3 stycznia 2016 r., wysłanej z adresu firmowego pozwanej i podpisanej przez pozwaną zostały przekazane powodowi dane do wystawienia faktury.

[wiadomość e-mail k-18]

W dniu 4 stycznia 2016 r. powódka wystawiła fakturę (...) na kwotę 52.944,12 złotych z terminem płatności do dnia 10 stycznia 2016 r., zaś w dniu 16 stycznia 2016 r. drugą fakturę (...) na kwotę 26.545,84 złotych z terminem płatności do dnia 23 stycznia 2016 r.

[faktury k-19-20]

Po wystawieniu faktury (...) W. K. nie kwestionował ilości godzin tylko zakwestionował wysokość stawki godzinowej uznając ją za zawyżoną i nieodpowiadającą fachowości delegowanych pracowników. Obiecywano wymianę części pracowników. W. Kantor informował A. K., że jeśli nie będzie poprawy to poszukają innej firmy. Zakwestionował także termin płatności z uwagi na brak zapłaty od zleceniodawcy pozwanej.

[zeznania świadka W. K. e-protokół z dnia 16 stycznia 2018 r., k-217, adnotacje 00.21.16-00.29.31].

Faktura (...) została przesłana pozwanej drogą elektroniczną w dniu 3 stycznia 2016 r. W. K. obiecywał, że zostanie ona zapłacona do dnia 16 stycznia 2016 r., a opóźnienia wynikają z braku zapłaty przez (...). Powódka poinformowała go, że w przypadku braku zapłaty w tym terminie jej pracownicy mogą zejść z budowy

[korespondencja elektroniczna k-37; zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-127, adnotacje 00.28.48; zeznania świadka W. K. e-protokół z dnia 16 stycznia 2018 r., k-217, adnotacje 00.21.16, 00.33.18].

Pozwana dokonała wpłaty zaliczki na poczet faktury (...) w kwocie 2.000,00 złotych.

[zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-127, adnotacje 00.37.15; zeznania świadka D. P. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-128, adnotacje 01.10.40; zeznania świadka W. K. e-protokół z dnia 16 stycznia 2018 r., k-218, adnotacje 00.21.16]

Z uwagi na brak zapłaty pracownicy powódki zeszli z budowy w dniu 16 stycznia 2016 r. o czym został poinformowany kierownik budowy (...), p. G.. W. K. chciał aby kontynuowano prace, obiecując dokonanie zapłaty.

[zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-127, adnotacje 00.28.48; zeznania świadka D. P. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-128, adnotacje 01.10.40]

Nie zgłaszano zastrzeżeń do prac wykonanych przez pracowników powoda i nie było poprawek tych prac.

[zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-127, adnotacje 00.37.15; zeznania świadka D. P. e-protokół z dnia 3 sierpnia 2017 r., k-128, adnotacje 00.53.04; zeznania świadka D. W. e-protokół z dnia 16 stycznia 2018 r., k-217, adnotacje 00.13.15].

Zastrzeżenia pojawiły się po 16 stycznia 2016 r., tj. po zejściu pracowników powódki z budowy, m.in. pozwana poinformowała w wiadomości mailowej o odesłaniu faktury i zażądała wystawienia prawidłowej faktury, tj. przewidującej 21-dniowy termin płatności i w skazała, że po jej poprawieniu zostanie ona zapłacona w terminie. W dniu 19 stycznia 2016 r. pozwana zwróciła się o dostarczenie „protokołu odbioru robót”, zaś w korespondencji z dnia 27 stycznia 2016 r. pozwana oświadczyła, że nie uznaje faktury w oparciu o art. 106n ustawy o podatku od towarów i usług.

[korespondencja elektroniczna k-37-38, k-62]

Po wezwaniu do zapłaty z dnia 16 stycznia 2016 r. pozwana zaanonsowała obciążenie powódki za niewłaściwe wykonanie umowy i zejście z budowy oraz wskazała, że szalunki ścienne zostały wykonane nieprawidłowo i zapowiedziała obciążenie kosztami.

[korespondencja elektroniczna k-39].

Pismem z dnia 9 lutego 2016 r. pozwana wezwała powódkę do zapłaty kwoty 75.178,62 złotych tytułem odszkodowania za koszty wykonania zastępczego prac niedokończonych i usunięcia wad. Do pisma pozwana załączyła zestawienie poniesionych kosztów oraz notę obciążeniową.

[pismo, zestawienie i nota k-44-46]

Powódka odmówiła przyjęcia noty jako bezzasadnej.

[pismo k-47].

Z protokołu kontroli przeprowadzonej u pozwanej w okresie marzec – kwiecień 2016 r. przez Państwową Inspekcję Pracy (przed którą pozwana reprezentował również W. K.) wynika, że w okresie od 13 stycznia 2016 r. do 27 stycznia 2016 r. na budowie zostało zatrudnionych przez pozwaną na podstawie ustnych umów zlecenia siedmiu cudzoziemców, którzy wykonywali te prace bez zezwolenia na pracę udzielonego przez właściwy organ, zaś ich stawka godzinowa wynosiła 12 złotych netto, zaś pozwana (W. K.) wypłaciła im łącznie za prace kwotę 7.500,00 złotych. W tym samym okresie czasu, według oświadczenia W. K., pracował tam również obywatel polski K. S., jednakże nie podano wysokości jego wynagrodzenia ani nie przedstawiono dokumentów potwierdzających wykonywanie przez niego pracy na tej budowie. Pozwana nie zgłosiła zastrzeżeń do tego protokołu.

[protokół kontroli k-181-185, oświadczenia W. K. k-156-157, potwierdzenia przelewów k-198-200]

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, których prawdziwości i wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz w oparciu o zeznania świadków, które w sposób spójny i logiczny uzupełniły materiał dowodowy w sprawie.

Sąd pominął dowód z zeznań świadków M. M. i B. B. z uwagi na brak wskazania ich aktualnych adresów, pomimo upływu zakreślonego w wezwaniu terminu (zarządzenie k-161, zwrotne poświadczenie odbioru k-164).

Z uwagi na to, iż (...) S.A., w odpowiedzi na wezwanie Sądu wzywające do złożenia wykazu pracowników powódki, którym wydano karty magnetyczne, oświadczenia o braku zwrotu kart oraz ewidencji ich czasu pracy, wskazała, że nie identyfikuje stron postępowania i nie jest w stanie udzielić wykonać zobowiązania Sądu – wniosek strony pozwanej w tym zakresie został również pominięty (kopia odpowiedzi (...) < k-170 i k-207 > został przesłany pozwanej i nie zgłosiła ona żadnych wniosków precyzujących)

Sąd oddalił wniosek pozwanej o zobowiązanie (...) do przedstawienia „kopii zapisu obrazu budowy” jako wniosku nieprzydatnego do rozpoznania sprawy na zgłoszone okoliczności, bowiem wniosek ten został zgłoszony przez profesjonalnego pełnomocnika, a jednocześnie w żaden sposób nie wynika z niego jakiego rodzaju dokumentów dotyczy, a ponadto okoliczności związane z nieprawidłowym wykonaniem prac przez pracowników powoda powinny zostać wykazane dokumentami, których pozwana niewątpliwie byłaby adresatem (gdyby takie zastrzeżenia były do niej zgłaszane), opinią biegłego i ewentualnie zeznaniami świadków. Na marginesie przy tym wskazać można, że skoro (...) nie identyfikowała stron, to również z tego powodu wniosek ten był całkowicie nieprzydatny.

Sąd nie uwzględnił także wniosku strony powodowej o zobowiązanie pozwanej do przedstawienia ksiąg podatkowych uznając, iż jest on nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy bowiem kwestia zaksięgowania bądź braku zaksięgowania faktury nie stanowi dowodu zasadności roszczenia. Ponadto pozwana (reprezentowana po wniesieniu sprzeciwu przez profesjonalnego pełnomocnika) nie zakwestionowała okoliczności związanych z zaksięgowaniem tych faktur (art. 210 k.p.c.).

Sąd uznał za całkowicie nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy dowód z protokołu kontroli Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzonej u pozwanej, na wskazane przez pełn. pozwanej okoliczności tj., nienależytego wykonania prac przez powódkę. W okolicznościach niniejszej sprawy niewątpliwie po zakończeniu współpracy w trybie natychmiastowym, pozwana musiała zorganizować pracowników do dalszych prac. Z protokołu tego nie wynika w żaden sposób aby osoby te (cudzoziemcy zatrudnieni przez pozwaną) dokonywali jakichkolwiek poprawek po pracownikach powódki. Na marginesie jedynie wskazać można, że pracownicy powódki zeszli z budowy w dniu 16 stycznia 2016 r., natomiast cudzoziemcy zatrudnieni przez pozwaną rozpoczęli prace w dniu 13 stycznia 2016 r., zaś przeszkoleni zostali w dniu 11 stycznia 2016 r. (zestawienia k-201-204), a zatem jeszcze w toku współpracy. Powyższe może świadczyć o braku zamiaru pozwanej kontynuowania umowy z powódką, zwłaszcza biorąc pod uwagę różnicę w wysokości ustalonego wynagrodzenia (12 zł za godzinę).

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. K. w zakresie jego twierdzeń co do bardzo złej jakości prac wykonywanych przez pracowników powódki i zgłaszania zastrzeżeń co do jakości tych prac jak również utraty i zniszczenia części szalunków z winy tych pracowników. Oczywiście nie można wykluczyć, że jakieś zastrzeżenia co do jakości prac i fachowości pracowników były (co potwierdziła także świadek D. P.) tym niemniej zastrzeżenie te nie mogły być szczególnie istotne, skoro świadek W. Kantor jednocześnie zeznał, że kilkakrotnie prosił o powrót tych pracowników na budowę, a zatem ich praca była nadal pożądana. Ponadto z dokumentów przesłanych z Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że jeszcze przed zejściem pracowników powoda z budowy pozwana znalazła innych pracowników (cudzoziemców), którzy rozpoczęli pracę od 13 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zawarta przez strony umowa nie miała charakteru umowy o dzieło (wbrew twierdzeniom obu stron), ani też charakteru umowy o roboty budowlane lecz umowy zlecenia. Zgodnie z treścią art. 627 k.c. przez umowę o dzieło

przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które mogą, ale nie muszą, zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W myśl zasady swobody umów, strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Dotyczy to także wykonywania stale i za wynagrodzeniem określonych czynności, a więc stosunku prawnego określanego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Zasada swobody umów nie oznacza jednak dowolności w kreowaniu stosunków prawnych bowiem art. 353¹ k.c. wprost wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiała się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Na tle szeroko (kompleksowo) rozumianej swobody umów obejmującej decyzję o zawarciu umowy, wyborze kontrahenta oraz formie zawarcia umowy, a także ukształtowaniu jej treści, norma zawarta w art. 353¹ k.c. dotyczy wyłącznie tego ostatniego aspektu (treści umowy). Tym samym jest ona podstawą dla tezy, że prawo polskie ma otwarty katalog rodzajów umów (nie jest on ograniczony do umów uregulowanych w k.c. i ustawach pozakodeksowych) oraz pozwala na kreowanie przez strony umów nienazwanych.

O tym jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki i okoliczności wykonywania umowy, a nie sama nazwa umowy czy nawet zamiar stron w tym zakresie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, z dnia 14 grudnia 2017r., III AUa 480/17, Lex). Szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów; w tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, z dnia 5 grudnia 2017r., III AUa 423/17, Lex).

W przedmiotowej sprawie z zeznań świadków, którzy negocjowali w imieniu stron warunki umowy, wynika jasno, że przedmiotem tej umowy nie było osiągnięcie określonego rezultatu, poddającego się kontroli w zakresie spełnienia warunków stawianych jak cel jego wykonania, lecz świadczenie przez pracowników powódki określonych, powtarzalnych czynności w zakresie prac budowlanych. W szczególności dotyczyło to wykonywania szalunków i zbrojeń. Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała jaki z kolei ją łączył stosunek z jej kontrahentem (prawdopodobnie firmą (...)). Przedmiotem umowy stron nie było wykonanie określonego etapu prac budowlanych lecz wykonanie poszczególnych czynności składających się wraz z czynnościami innych podmiotów na określony efekt w postaci danego etapu prac budowlanych (strop, ściany itp.). W tej sytuacji nie może być zatem mowy o zakwalifikowaniu tej umowy jako umowy o dzieło, z wszystkimi związanymi z nią konsekwencjami, m.in. co do konieczności odbioru dzieła (w tym przypadku odbioru danego etapu prac budowlanych). Z materiału zebranego w sprawie wynika, że podwykonawcami (...) było co najmniej kilka firm, a jednocześnie powódka nie posiadała ustalonego zakresu swoich prac. W tych okolicznościach nie było żadnych podstaw do żądania od powódki przedstawienia protokołu odbioru prac jako podstawy do wystawienia faktury i wypłaty wynagrodzenia.

Strony umówiły się na rozliczenia czasu pracy oddelegowanych przez powódkę pracowników według określonej (umówionej) stawki godzinowej w wysokości 24,00 złotych netto. Prawo polskie nie przewiduje konstrukcji tzw. „najmu pracowników” w szczególności w sytuacji, gdy wynagrodzenie tym pracownikom płaci ich pracodawca (czy zleceniodawca) a nie najemca. Nie wnikając w konsekwencje związane z umową o pracę stwierdzić należy, że w ramach swobody umów strony mogły w ten sposób ukształtować łączący je stosunek prawny, który na gruncie kodeksu cywilnego najbliższy będzie uregulowaniom umowy o świadczenie usług, do której w myśl art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy regulujące umowę zlecenia. Oceniając jak wyżej zawartą przez strony umowę Sąd miał na względzie, iż posiada ona obydwie cechy, gdyż jej przedmiotem było świadczenie w czasie trwania zobowiązania usług w postaci czynności faktycznych pracowników powoda polegających na wykonywaniu prac przy szalowaniu i

zbrojeniach, na tych odcinkach budowy, które wskazywał zamawiający, a przy tym nie została ona uregulowana innymi przepisami jako odrębny typ umowy. Umowa zlecenia jest umową starannego działania,

Zgodnie z art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, zaś za jego wykonanie należy się przyjmującemu wynagrodzenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie (art. 735 k.c.). Jednocześnie na co wskazuje się w orzecznictwie przepisy dotyczące umowy zlecenia mają charakter względnie obowiązujący i w związku z tym strony tego stosunku prawnego mogą odmiennie w umowie, zgodnie z zasadą swobody umów, określić swe prawa i obowiązki. W razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z przepisów szczególnych (art. 744 k.c.).

W przedmiotowej sprawie pomiędzy stronami nie było de facto sporu ani co do ilości godzin ani co do wysokości umówionej stawki godzinowej. Strony ustaliły także miesięczne płatności wynagrodzenia za przepracowaną ilość godzin. Pozwana zgłosiła natomiast zarzut potrącenia odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów prac naprawczych oraz kosztów kontynuowania prac. Umowa zlecenia opiera się na wzajemnym zaufaniu stron wobec czego dający zlecenie może ją w każdym czasie wypowiedzieć zgodnie z art. 746 § 1 k.c. przez złożenie drugiej stronie stosownego oświadczenia woli (wyrok SN z dnia 9 lutego 2001 r., III CKN 304/00 - LEX nr 52384). Z kolei przyjmujący zlecenie także może je wypowiedzieć w każdym czasie, jednakże gdy zlecenie jest odpłatne, a wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, przyjmujący zlecenie jest odpowiedzialny za szkodę. Wynikająca z art. 746 k.c. norma pozwalająca wypowiedzieć zlecenie każdej ze stron w każdym czasie, nawet bez ważnych powodów, ma jednak charakter względnie obowiązujący. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie przyjmuje się, że strony mogą nadać umowie zlecenia charakter większej trwałości, w szczególności w sytuacji, w której treścią umowy ma być odpłatne wykonywanie czynności przez przyjmującego zlecenie w sposób ciągły. Jednym ze sposobów nadania umowie zlecenia cech trwałości jest określenie w umowie terminu i sposobu jej wypowiedzenia. Strony nie mogą tylko z góry zrzec się uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów, ponieważ stoi temu na przeszkodzie obowiązujące postanowienie art. 746 § 3 k.c. (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 433/2003, opubl. w OSNC 2004/12/205 oraz wyrok SN z dnia 11 września 2002 r., V CKN 1152/2000 - LEX nr 56060). W niniejszej sprawie strony nie określiły w umowie warunków wypowiedzenia a zatem zastosowanie do oceny skutków prawnych podejmowanych przez nie czynności znajduje art. 746 k.c. oraz przepisy regulujące skutki niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych (art. 487 k.c. i n.). Umowa zlecenia jest bowiem umową konsensualną, należy do umów dwustronnie zobowiązujących, jednakże może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną, w związku z tym do jej istoty, co do zasady, nie należy wzajemność. Jednakże konkretna umowa zlecenia, jeżeli zostanie ukształtowana jako odpłatna, może mieć charakter umowy wzajemnej, gdy wynagrodzenie należne zleceniobiorcy stanowi ekwiwalent świadczonych przez niego usług (W. Czachórski, *Zobowiązania*, 1999, s. 132; L. Ogieńko (w:) *System prawa prywatnego*, t. 7, 2011, s. 560; J. Szczerski (w:) *Komentarz*, t. II, 1972, s. 1540; odmiennie A. Szpunar (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, s. 391).

Zgodnie z art. 491 § 1 zd. 1 k.c. jeżeli jedna ze stron dopuszcza się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej, druga strona może wyznaczyć jej odpowiedni dodatkowy termin do wykonania z zagrożeniem, iż w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu będzie uprawniona do odstąpienia od umowy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że dokonane przez stronę powodową „zejście z budowy” w dniu 16 stycznia 2016 r. stanowiło odstąpienie od łączącej strony umowy czyli wypowiedzenie zlecenia przez przyjmującego zlecenie (art. 746 § 2 k.c.). W tym kontekście rozstrzygnięcia wymaga czy wypowiedzenie nastąpiło z ważnego powodu, bowiem w przypadku przeciwnym, przyjmujący zlecenie obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z braku wykonania zlecenia.

W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie można powodce postawić zarzutu dokonania wypowiedzenia umowy bez ważnej przyczyny. Strony umówiły się na płatności miesięczne, powódka wystawiła fakturę, której wysokość ani zasadność nie była w tamtym czasie kwestionowana przez pozwaną (zastrzeżenie dotyczyły tylko terminu

wymagalności faktury). Brak zapłaty faktury stanowił zatem ważny powód wypowiedzenia umowy. Dodatkowo powódka określiła termin do spełnienia świadczenia (do 16 stycznia 2016 r.) z zagrożeniem wypowiedzenia umowy (art. 491 k.c.). Strona pozwana nie wykazała przy tym aby umówiła się na inny (dłuższy) termin płatności, a wszelkie zastrzeżenia pojawiły się dopiero w dniu 16 stycznia 2016 r. i później.

W tych okolicznościach strona powodowa nie ponosi odpowiedzialności za konieczność zapewnienia wykonania dalszych prac przez inne podmioty - zresztą jak już wyżej wskazano – pracownicy ci byli już na budowie od 11- 12 stycznia 2016 r. Co istotne, wynagrodzenie tych pracowników (cudzoziemców) było dwukrotnie niższe od wynagrodzenia za godzinę pracy pracowników powódki.

Strona pozwana podniosła zarzut wygaśnięcia roszczenia powódki w wyniku dokonanego potrącenia, jednakże zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Stosownie do treści art. 498 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym; na skutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

Na gruncie przedmiotowej sprawy nie ulega wątpliwości, że pozwana w żadnej mierze nie udowodniła po pierwszego tego, że powódka faktycznie jest dłużnikiem pozwanej, następnie zaś - wysokości szkody.

Stosownie do treści art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Treść art. 6 k.c. zawiera dwie ogólne reguły: po pierwsze wymóg generalny udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułą, która obciąża obowiązkiem wykazania (dowodu) danego faktu po stronie osoby, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ze względów racjonalnych „zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu” jest niezbędna, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Reguła druga zaś stanowi „ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu”, od której wyjątki wskazywać mogą niektóre przepisy szczególne.

Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Podnieść należy, że ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu, jest regułą w znaczeniu materialnym wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym: „kto powinien przedstawiać dowody” (wyrok SA w Gdańsku, z dnia 18 września 2014 roku, III AUa 2732/13, Lex).

Powinność przedstawienia faktów ma charakter, podobnie jak ciężar dowodu, ciężaru procesowego (onus probandi), z tym że ciężar przytoczeń jest priorytetowy w stosunku do ciężaru dowodu. Istnieje więc integralny związek między twierdzeniami stron, a tym co mają udowodnić ramach oneris probandi. U podstaw ciężaru dowodu znajduje się zatem ciężar twierdzenia okoliczności faktycznych (H. Dolecki: Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym, PWN Warszawa 1998 rok str. 119). Brak szczegółowych twierdzeń po stronie, którą obciąża ciężar twierdzenia, prowadzi zatem z jednej strony do niemożliwości dowodzenia (bo nie występuje substrat dowodu w postaci twierdzenia o faktach), a w konsekwencji do przegrania procesu. Ciężar przytoczeń jest priorytetowy w stosunku do ciężaru dowodu. Żeby przeprowadzać dowody, wcześniej muszą być przez stronę powołane twierdzenia o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia, które mają być przedmiotem dowodu. Strona zatem winna każdorazowo wskazać twierdzenia o faktach i jeżeli te twierdzenia są sporne i dotyczą okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, winna powołać na nie środki dowodowe, w celu wykazania ich prawdziwości. Twierdzeń stron nie mogą zastępować przeprowadzone dowody. Strona winna najpierw przywołać twierdzenia, a dopiero następnym etapem jest ich dowodzenie za pomocą różnych środków dowodowych - twierdzeń stron nie można budować w oparciu o przeprowadzone dowody. Nadto każdy wniosek dowodowy musi być powiązany z konkretnymi okolicznościami, które mają być nim stwierdzone (K. Kołakowski, Dowodzenie w procesie cywilnym. Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2000, s. 43).

W niniejszej sprawie na stronie powodowej spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania zasadności wyliczenia czasochłonności wykonanych czynności. W ocenie Sądu powódka sprostala powyższemu ciężarowi i wykazała świadczenie pracy przez określoną ilość godzin, za umówioną stawkę (okoliczności tych zresztą pozwana w zasadzie nie kwestionowała, broniąc się zarzutem potrącenia).

Z kolei na pozwanej spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania powstania szkody i jej wysokości oraz związku z przyczynowego pomiędzy szkodą a zachowaniem powódki. Pozwana nie sprostala spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu. Po pierwsze z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika aby powódka w ogóle była odpowiedzialna za naprawienie jakiegokolwiek szkody. Pozwana nie udowodniła bowiem, że z winy powódki doszło do powstania jakiegokolwiek szkody. Enigmatyczne twierdzenia, że były zastrzeżenia do fachowości pracowników powódki są o tyle chybione, że ich praca trwała 1,5 miesiąca, zakończyła się w wyniku opuszczenia budowy przez pracowników powódki z uwagi na brak płatności, a przedstawiciel pozwanej (W. Kantor) prosił o ich powrót na budowę. Pozwana nie wykazała również czy i jakie prace naprawcze musiała wykonać po zejściu powódki z budowy. Z kolei zatrudnienie pracowników do kontynuacji prac nie stanowi w żadnym zakresie szkody pozwanej. Pozwana nie udowodniła także aby została obciążona jakimikolwiek kosztami nieprawidłowych działań powódki czy to ze strony (...) czy swojego kontrahenta (...), ograniczając się jedynie do przedstawienia sporządzonego przez siebie i nie popartego żadnymi dowodami wyliczenia szkody. Skoro pozwana, jak twierdzi poniosła koszty kart magnetycznych nie zwróconych przez powódkę czy też zniszczonych materiałów, sprzętu i zabezpieczeń, to powinna wykazać obciążenie tymi kosztami i ich poniesienie. Pozwana wniosła o zwrócenie się do (...) i PIP o nadesłanie dokumentów, w których posiadaniu niewątpliwie powinna pozostawać pozwana.

W sposób tożsamy należy ocenić brak wykazania zarówno potrzeby wykonania prac wymienionych w zestawieniu dołączonym do noty obciążeniowej (k-45 pkt 1 i 2). Podobnie w żaden sposób nie została wykazana ani ilość osób, ani godzin, a tym bardziej stawki godzinowej w kwocie 35,00 złotych. Już zresztą sama wysokość wskazanej w zestawieniu stawki godzinowej podważa wiarygodność całego tego zestawienia biorąc pod uwagę przeprowadzony na wniosek pozwanej dowód z protokołu kontroli PIP i załączonych do niego dokumentów, z których wynika ponoszenie kosztów pracy pracowników cudzoziemców w stawce 12,00 złotych za godzinę (abstrahując od braku wykazania, że ich praca stanowiła poprawki po pracownikach powódki). Również pozostałe elementy składające się w ocenie pozwanej na wysokość jej szkody nie zostały wykazane ani co do zasadności ich naliczenia ani tym bardziej co do wysokości.

Już tylko na marginesie wskazać należy, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że koszty noclegów miała ponosić pozwana, na co wskazuje także wynajęcie przez nią tych pomieszczeń i zapłata za nie bez obciążania refakturą powódki (do czasu powstania konfliktu).

Mając na względzie wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu pozwana nie wykazała aby przysługiwała jej wierzytelność wzajemna podlegająca potrąceniu. W związku z powyższym Sąd uznał roszczenie powódki o zapłatę wynagrodzenia za świadczone usługi za zasadne w całości (za wyjątkiem zapłaconej na poczet faktury (...) kwoty 2.000,00 złotych).

Z uwagi na to, iż pomimo przyznania przez stronę powodową w piśmie z dnia 1 grudnia 2016 r. (k-59) dokonania zapłaty kwoty 2.000,00 złotych (co potwierdzili także wszyscy świadkowie) powódka nie cofnęła ostatecznie powództwa w tym zakresie. Z tego też względu Sąd oddalił powództwo co do kwoty 2.000,00 złotych jako niezasadne. Jednocześnie wskazać należy, iż zgodnie z art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. W braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego (§3). W niniejszej sprawie w dacie uiszczenia zaliczki (przedpołudnie 16 stycznia 2016 r.) nie istniał jeszcze żaden inny dług wymagalny, a zatem wpłata ta nie może zostać zaliczona na poczet drugiej z faktur, lecz pomniejszyła dług z faktury nr (...) i z tego względu Sąd zasądził z tejże faktury kwotę 50.944,12 złotych, tj. pomniejszoną o zapłacone 2.000,00 złotych.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.p.c. zasadzając je w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. Jednocześnie Sąd nie uwzględnił zarzutu pozwanej co do braku otrzymania faktury a co za tym idzie - braku

wymagalności roszczenia. Wskazać bowiem należy, że faktura jest jedynie dokumentem rozrachunkowym, mającym znaczenie księgowo – podatkowe, natomiast nie wywołującą skutki w sferze prawa materialnego (w kontekście terminu wymagalności).

Strony umówiły się na 7-dniowy termin płatności, co wynika chociażby z braku kwestionowania otrzymania faktury i wskazanego w niej terminu płatności do czasu zakończenia współpracy. Z zeznań zarówno A. K. jak i W. K. wynika, że pozwana negocjowała przedłużenie terminu płatności (a nie negując termin wymagalności) powołując się na brak otrzymania zapłaty od swojego zleceniodawcy. Okoliczność braku otrzymania zapłaty jest przy tym irrelevantna prawnie dla odpowiedzialności pozwanej za zapłatę wynagrodzenia. Pozwana nie kwestionowała także ani faktu otrzymania faktur ani terminu wymagalności po otrzymaniu wezwania do zapłaty (z czerwca 2016 r.). Pomimo wniosku powódki pozwana nie przedstawiła także ewidencji zakupu oraz rejestru podatku VAT aby wykazać brak zaksięgowania powyższych faktur. Mając na względzie powyższe Sąd uwzględnił roszczenie pozwu również w zakresie żądania odsetek, zasadzając je od dnia następnego po dniu wymagalności poszczególnych faktur.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W przedmiotowej sprawie pozwana przegrała de facto w całości, a zatem powinna ponieść koszty postępowania, na które złożyły się:

- opłata od pozwu – 3.975,00 zł
- koszty zastępstwa procesowego powódki – 5.400,00 zł
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 34,00 zł
- zwrot kosztów dojazdu świadków – 651,00 zł

Ponieważ koszty przejazdu świadków zostały tymczasowo pokryte z funduszy Skarbu Państwa, Sąd na podstawie art. 111 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 623) nakazał ściągnąć kwotę 651,00 złotych od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa. W pozostałym zakresie koszty poniesione przez powódkę zostały zasądzone na jej rzecz w kwocie poniesionej, tj. 9.409,00 złotych, na podstawie art. 98 k.p.c.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.